

Sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:

Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 listopada 2014 r. w Gdyni sprawy z wniosku W spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W z udziałem I C i J M

o nadanie klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień

postanawia

na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1997 r., Nr 102, poz. 643 ze zm.) przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o następującej treści: czy art. 386 § 6 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 44 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) jest niezgodny z art. 176 ustęp 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim umożliwia sądowi odwoławczemu wydanie wiążących sąd pierwszej instancji wskazań co do dalszego postępowania zawierających treść merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

Sąd Rejonowy w Gdyni postanowieniem z dnia kwietnia 2014 r. (sygn. akt

) oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu Sądu

Rejonowego w Gdyni z dnia kwietnia 2009 r. (sygn.) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy w Gdyni badając dołączone do wniosku dokumenty pod względem formalnym doszedł do przekonania, że wnioskodawca nie wykazał przejścia uprawnień za pomocą dokumentu, o jakim mowa w art. 788 k.p.c. Załączona do wniosku kserokopia umowy przelewu wierzytelności została sporządzona w ten sposób, że przed jej skserowaniem zakreślone zostały jej niektóre fragmenty, w tym m.in. postanowienia dotyczące ceny, która w świetle art. 535 k.c. należy do tzw. *essentialia negotii* umowy sprzedaży. Nie sposób więc uznać, że załączona do wniosku kopia umowy była kopią oryginalnej umowy. Przedłożony dokument jest niewątpliwie przerobiony względem oryginału, zaś poświadczenie złożone przez adwokata poświadczającego zgodność z oryginałem nie zawiera informacji dotyczącej przerobienia poświadczanego odpisu dokumentu (por. art. 4 ust. 1b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze). Ponadto faktu przejścia uprawnień nie można było wywieść z treści załączników do umowy przelewu, gdyż w załączniku nie wskazano, jakiej umowy dotyczy. Nie można więc wykluczyć, że poświadczona kserokopia załącznika stanowi w rzeczywistości załącznik do innej umowy.

Na skutek zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia lipca 2014 r. (sygn.) uchylił postanowienie sądu I instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Gdyni do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu tego postanowienia sąd odwoławczy dokonał odmiennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i stwierdził, że należy uznać za wiarygodne twierdzenia skarżącego, że oryginał dokumentu umowy przelewu wierzytelności nie zawiera żadnych zakreśleń, albowiem przemawia za tym okoliczność, że podpisy pod tą umową zostały złożone w obecności notariusza. Finalnie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że fakt przelewu został wykazany i następnie zawarł następujące wskazania co do dalszego postępowania przed sądem I instancji (cytat dosłowny): „*Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w Gdyni z art. 788 § 1 k.p.c. i nada klauzulę wykonalności na rzecz W Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w W rozpoznając wnioski o koszty oraz o wydanie tytułów wykonawczych*”. Jako podstawę

prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy w Gdańsku wskazał art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia października 2014 r. odmówił wykładni postanowienia Sadu Okręgowego w Gdańsku z dnia lipca 2014 r. na skutek wniosku Sąd Rejonowego w Gdyni podnoszącego wątpliwości co do tego, czy zawarcie we wskazaniach co do dalszego postępowania sformułowania zawierającego treść rozstrzygnięcia, które ma wydać sąd I instancji, podpada, czy nie podpada pod treść art. 386 § 6 k.p.c.

Ramy prawne

Przedmiotem wątpliwości konstytucyjnej Sądu Rejonowego w Gdyni ponownie rozpoznającego sprawę jest następująca treść zdania pierwszego § 6 art. 386 k.p.c.: *„Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.”* Kwestionowany przepis ustawy został uchwalony przez polski organ ustawodawczy, tj. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Adresatem tego przepisu – w odróżnieniu od §§ 1-4 art. 386 k.p.c. – są także sądy pierwszej instancji. Ponieważ stosują go w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zbędne jest w niniejszej sprawie więc odwoływanie się do przepisu art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.

Wykładnia sądowa

W dotychczasowym orzecznictwie sądowym z jednej strony akcentuje się to, że przepis art. 386 § 6 k.p.c. wyraża zasadę podporządkowania i związania jako jedną z naczelných, ustrojowych zasad procesu cywilnego, zapobiegającą powtarzaniu popełnionych błędów oraz gwarantującą pewność i trwałość raz zajętego w sprawie stanowiska sądu wyższej instancji, co umożliwi stronom podjęcie właściwej obrony ich interesów procesowych i materialnoprawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 335/02, LEX nr 585801). Z drugiej strony wskazuje się na ograniczenia zakresu związania sądu I instancji, w szczególności to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy

orzekałby jako jedna i ostateczna instancja (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r., VI ACa 975/12, LEX nr 1339421).

Istota wątpliwości konstytucyjnych

Zdaniem Sądu Rejonowego sformułowanie przez sąd odwoławczy w orzeczeniu kasatoryjnym wiążących wskazań co do dalszego postępowania poprzez nakazanie wydania określonego rozstrzygnięcia merytorycznego (tj. nakazanie uwzględnienia wniosku) w sposób jednoznaczny przekreśla zasadę dwuinstancyjności postępowań sądowych przewidzianą w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Adresatowi normy z art. 386 § 6 k.p.c., czyli sądowi I instancji nie przyznano żadnego skutecznego środka prawnego zapobiegającemu takiemu związaniu¹. Tymczasem nawet w przypadku czynności sądowych nie stanowiących realizacji głównego nurtu działalności sądownictwa (sprawowanie wymiaru sprawiedliwości) ustawodawca wprowadził określone gwarancje zmierzające do zapobiegania ewentualnym błędom i nadużyciom powstającym przy wydawaniu wiążących sędziów poleceń służbowych (por. art. 37 ust. 3 i ust. 4 oraz art. 79 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych). Brak takowych gwarancji (lub wyłączeń) w przepisach regulujących przebieg postępowania cywilnego należy więc tym bardziej uznać za nieakceptowalny.

Reasumując, przepis art. 386 § 6 k.p.c. stanowiąc dopuszczalny i konieczny wyłom w zasadzie niezawisłości sędziowskiej jednocześnie okazuje się zakresowo zbyt szeroki, jeżeli chodzi o sytuacje, w których na jego podstawie formułowane są wytyczne sądów odwoławczych ostatecznie przesądzające merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Może to nastąpić dwojako: bądź bezpośrednio – jak w niniejszej sprawie – poprzez

¹ Podjęta w trybie wniosku o wykładnię orzeczenia próba wyeliminowania z wytycznych nakazu ukierunkowującego przyszłe rozstrzygnięcie – jak wynika z postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek o wykładnię – okazała się całkowicie bezskuteczna i nie wydaje się, aby ten środek mógł zapobiec powstaniu takich sytuacji. Na marginesie należy też dodać, że w niniejszym pytaniu prawnym płaszczyzną wątpliwości nie jest kwestia zaskarżalności orzeczenia kasatoryjnego sądu II instancji, niezależnie od tego, że zażalenie stronom nie przysługiwało, gdyż uchylono nie wyrok, lecz postanowienie (por. art. 394¹ § 1¹ k.p.c.).

narzucenie wprost sposobu rozstrzygnięcia merytorycznego, bądź pośrednio – poprzez dokonanie przez sąd odwoławczy określonej oceny dowodów i narzucenie jej sądowi I instancji, co także przesądza o sugerowanym sposobie rozstrzygnięcia sprawy. W obu przypadkach mamy do czynienia ze zniesieniem istoty konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowań sądowych. W przepisie art. 176 ust. 1 Konstytucji RP nie chodzi bowiem wyłącznie ustrojowy (zewnętrzny) aspekt dwuinstancyjności, lecz przede wszystkim o materialny jej wymiar, tj. gwarancję rzeczywistego rozstrzygnięcia o danej sprawie przez dwie instancje sądowe, z których każda ma prawo do wyrażenia swojego, a nie cudzego (jawnie narzuconego) stanowiska co do *meritum* sprawy.

Pogląd prawny zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. – gdyby uznać go za poprawny – nie jest zdaniem Sądu Rejonowego dostatecznym dowodem na incydentalny charakter stanu faktycznego, na którym oparto niniejsze pytanie prawne. Przeczy temu choćby to, że Sąd Okręgowy w Gdańsku zawarł identyczne wskazania co do dalszego postępowania w podobnej sprawie skierowanej do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni (sygn. akt). Ponadto, skoro wspomniane orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie i inne, wyrażające podobne poglądy judykatury (por. m.in. wyrok SN z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 157/11, LEX nr 1254741) były publikowane i dostępne (w systemach informacji prawnej) jeszcze przed wydaniem postanowienia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, to nie można uznać, że są powszechnie podzielane w praktyce orzeczniczej sądów odwoławczych. Gdyby te argumenty okazały się niewystarczające, Sąd Rejonowy zgłasza wniosek o przeprowadzenie dowodu z wyników lustracji lub wizytacji sądów powszechnych z ostatnich 3 lat w odniesieniu do badania jakości orzecznictwa kasatoryjnego sądów odwoławczych i zwrócenie się o udostępnienie tych dowodów (po uprzedniej selekcji) przez Ministra Sprawiedliwości lub Prezesów Sądu Apelacyjnych.

Ponieważ zawarte w art. 386 § 6 k.p.c. sformułowanie „wskazania co do dalszego postępowania” – jak się okazuje – mogą być i faktycznie są interpretowane w praktyce sądowej w sposób, w którym mieści się możliwość zawarcia w nich nakazu wydania orzeczenia merytorycznego konkretnej treści, należy dojść do wniosku, że przepis ten ma zbyt szeroki zakres, prowadzący do sprzeczności zakresowej z normą wynikającą z

art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, a jednocześnie okoliczności faktyczne sprawy ten problem uwydatniają w sposób nader wyraźny.

Próba wykładni prokonstytucyjnej

Wątpliwości konstytucyjnych powstałych w niniejszej sprawie zdaniem Sądu Rejonowego nie da się usunąć w drodze wykładni, gdyż wskazania co do dalszego postępowania sformułowane zostały przez sąd odwoławczy w sposób całkowicie jasny i nie budzący wątpliwości – po prostu polecono sądowi I instancji uwzględnienie wniosku i w świetle obowiązującego stanu prawnego sąd odwoławczy mógł tak postąpić, co stanowi istotę niekonstytucyjności przedmiotowego przepisu k.p.c. Sądy pierwszej instancji nie są ustawowo uprawnione do dokonywania wykładni orzeczeń sądów odwoławczych (jedynym w tym względzie trybem jest przewidziany w art. 352 k.p.c.), nie mówiąc już o wykładni, która prowadziłyby do odmowy wykonania jednoznacznego polecenia zawierającego konkretną treść narzuconego przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia merytorycznego. Odstępstwa od zasady związania wskazaniami co do dalszego postępowania powinny więc zostać wprowadzone wyraźnie w przepisie ustawy procesowej, gdyż dopuszczenie do tego, aby sądy pierwszej instancji same oceniały, w jakim zakresie są związane tymi wskazaniami, prowadziłyby do ryzyka dowolności podważającej zasadę podporządkowania i związania sądów niższego rzędu.

Jakkolwiek nie jest rolą sądu pytającego wskazywanie sposobu naprawy aktualnego stanu prawnego objętego pytaniem prawnym, to jednak warto zauważyć, że celowym byłoby wprowadzenie do art. 386 § 6 k.p.c. normy wzorowanej na zdaniu drugim ust. 2 art. 8 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (*„Zarządzenia, wytyczne i polecenia nie mogą dotyczyć treści czynności procesowej”*).

Wpływ wątpliwości konstytucyjnych na rozstrzygnięcie sprawy

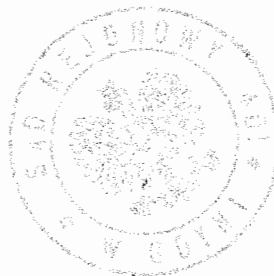
W przypadku uznania, że przepis art. 386 § 6 k.p.c. we wskazanym w punkcie 1. sentencji zakresie nie narusza art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, to zarówno obecnie rozpoznający sprawę Sąd Rejonowy w Gdyni, jak i – ewentualnie – ponownie sąd odwoławczy, byłyby zobowiązane uwzględnić wniosek. Gdyby zaś pytanie prawne

osiągnęło swój cel, kwestia uwzględnienia bądź nieuwzględnienia wniosku byłaby nadal otwarta, gdyż nie można hipotetycznie wykluczyć, że na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku staną kwestie i argumenty nie objęte wytycznymi sądu odwoławczego. Innymi słowy, w pierwszym wariantcie należało uznać, że sprawa została już ostatecznie rozstrzygnięta merytorycznie, i to jeszcze przed wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie, w drugim wariantcie – jej rozstrzygnięcie merytoryczne dopiero mogłoby nastąpić.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na mocy art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1997 r., Nr 102, poz. 643 ze zm.).

Udział w postępowaniu

Na mocy art. 27 pkt 2a ustawy o Trybunale Konstytucyjnym Sąd Rejonowy w Gdyni zgłasza swój udział w postępowaniu, zaś o wskazanie osoby umocowanego przedstawiciela skład orzekający zwróci się w trybie służbowym do Prezesa Sądu Rejonowego w Gdyni.



**Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność**

**Kierownik Sekretariatu
Wydziału I Cywilnego
Sądu Rejonowego w Gdyni**

Aleksandra Staszewska